

G A Z E T A KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 15go SIERPNIA ROKU 1867 W SOBOTE.

Na wyraźne żądanie JW. Generała *Dąbrowskiego*, kładziemy następujące z strony jego uwiadomienie.

General *Dąbrowski* uwiadomia wszystkie kommandy Legii Swojej, iż odebrał rozkaz maszerować na kantonowanie w Departamencie *Poznańskim*, i założyć główną kwaterę w *Poznaniu*. Dywizya ruszy

Data 13 z *Zakroczyimia* do *Blonia*.

14	Stanie	—	w <i>Bolimowie</i> .
15	—	—	w <i>Łowiczu</i> .
16	—	—	w <i>Piętku</i> .
17	—	—	w <i>Łęczycy</i> .
18	Spoczynek.		
19	—	—	w <i>Dombis</i> .
20	—	—	w <i>Kole</i> .
21	—	—	w <i>Koninie</i> .
22	—	—	w <i>Zagorowie</i> .
23	—	—	w <i>Pyzdrach</i> .
24	Spoczynek.		
25	—	—	w <i>Srodzie</i> .
26	—	—	w <i>Poznaniu</i> .

A zatem wszystkie kommandy, tak większe jako i mniejsze, piechoty i artylleryi, wszyscy z szpitalu wracający, którzy mieli rozkaz złączyć się z Legią pod *Zakroczyimem*, mają po odebraniu rozkazu, lub uwiadomieniu przez gazety, natychmiast najbliższą drogą udać się do *Poznania* do swoich respective regimentow, i tam dalszych oczekiwać rozkazow.

Regiment kawaleryi pod kommandą Pułkownika *Turno*, zostanie się aż do dalszych rozkazow nad *Pilicą*. Sztab w *Rawie*, gdzie do tego regimentu wszystkie należące kommandy, z szpitalow wychodzący i inni zameldować się mają aż do dalszych rozkazow.

Regiment ten, gdy będzie zluzowany, ma kantonować w *Pyzdrach* i okolicach.

Regiment kawaleryi pod kommandą Pułkownika *Dziewanowskiego*, zgromadzi się na kantonowanie do *Łabiszyna*, gdzie również wszyscy należący do niego, ściągając się mają, jako i Podpułkownik *Droszewski*, z swą kommandą nad *Pilicą* stojący, tam się złączy z regimentem swoim, i koro będzie przeznaczoną kommandę oblużowany.

Utrąca zatem General *Dąbrowski* wszystkich Kommandantow placu, Kommissarzy wojennych, wszelkie władze wojskowe i cywilne, aby stosownie do tego, każdego żołnierza przechodzącego przez wieś lub miasto uwiadomili, i w miarę tego rozkazy swe wydali.

Wszyscy officerowie, podofficerowie i żołnierze piechoty, artylleryi i kawaleryi ułopowani, wychodzący z szpitalow, mają stanąć na dzień 28 Sierpnia przy swych regimentach, to jest: w *Lesznie* regiment 1wszy piechoty, w *Wschowie* regiment 2gi piechoty, w *Poznaniu* regiment 3ci piechoty, w *Rawiczu* regiment 4ty piechoty. Artyllerya w *Kościanie*. W *Rawie* regiment 1wszy jazdy, w *Łabiszynie* regiment 2gi jazdy. Tam znajdy Inspektorow, aby *Revue personnelles de rigueur* odprawili, a nieprzytomnych w kontrolach nie umieścili. — Wszyscy kommandanci w szpitalach, mają natychmiast listę imienną, z wyznaczeniem z której kompanii, batalionu i regimentu każdy żołnierz w szpitalu się znajduje, wygotować i pośłać jak najszybciej do każdego regimentu listowilką, aby ich Inspektorowie, jako chorych w szpitalach, zapisali.

General wspomniany obligeuje jak najszybciej

cniey wszystkich Landratow, i inne władze cywilne w Departamentach *Poznańskim* i *Bydgoskim*, aby uwiadomili wszystkich obłąkanych Legii 3ciey żołnierzy, lub tych, którzy z szpitalow lub dla innych przyczyn do domów powrócili, i rozkazali natychmiast do swoich *respectiv* regimentow powrócić. W przypadku nieposłuszeństwa zalecić im, iż będą uważani jako dezertery, i karze tym przepisanej podpadną, również iak ci, którzyby ważyli się przechowywać u siebie żołnierzy niewracających do swoich korpusow.

Cedrowski Podpułk. Adjutant.

z Berlina dnia 6 Sierpnia.

Xiąże *Neufchatelski* wyjechał dnia 3 bieżącego miesiąca z tutejszey stolicy do *Magdeburga*.

z Stralsundu dnia 22 Lipca.

Po wyjściu wojska *Pruskiego* z tutejszey twierdzy, wszystkie pozostałe tu magazyny tegoż wojska wzięto w sekwestr dopóty, dopóki Król *Szwedzki* nie odbierze wiadomości o ustąpieniu tegoż wojska z kraju. — Dnia wczorayszego przybył tu Generał *Engelbrechten*, wysłany w szczególnych zleceniach od Króla *Pruskiego*, i dnia dzisiejszego miał pierwszą audyencyą u Króla *Szwedzkiego*.

Strata nasza w rozmaitych utarczkach od wejścia wojska *Francuzkiego* do *Pomeranii Szwedzkiej*, wynosi 27 zabitych i 118 rannych.

Wojsko *Angielskie* odprawia od dnia wczorayszego straż przy Królu naszym, i czyni służbę załogową w twierdzy.

Od granic Pomeranii dnia 1 Sierpnia.

Wielu majątnych mieszkańców wynosi się z *Stralsundu* do *Rügen* lub *Szwecyi*.

Przysposobienia do oblężenia *Stralsundu* idą z iak największym pośpiechem, i zaprowadzają działa służące do bombardowania tej twierdzy.

Słychać, iż Król *Szwedzki* widział się powtórnie z iedną znakomitą osobą wojskową *Francuzką*.

z Szczecina dnia 1 Sierpnia.

Wojsko przechodzi ciągle przez tutejsze miasto. Dnia 28go Lipca wieczorem wyszło stąd wojsko Wielkiego Xiążęcia *Bergskiego* ku *Stralsundowi*, a za nim udał się całe wojsko Xiążęcia *Heskiego*. Niedawno tak-

że korpus *Pruski* Generała *Blüchera* przechodził przez *Swinemünde* i *Wolgast* do *Kolberga*. Dnia 3 Lipca z rana nadciągnął tu korpus *Badeński*, złożony z 4ch regimentow piechoty, kilku kompanii strzelcow i kilku szwadronow huzarów. Dragoni z resztą wojska pozostali jeszcze w *Gdańsku*. Cała prawie załoga tutejsza stanęła dnia 30 Lipca pod bronią, gdyż się spodziewano Xiążęcia *Neufchatelu*, który miał przybyć z okolic *Stralsundu*. Tymczasem goniec przywiozł dowodczy tutejszemu wiadomość, iż wspomniony Xiąże nie będzie już tedy przejeżdżał, gdyż udał się prosto do *Berlina*. (Obacz *Berlin*).

z Bremy dnia 30 Lipca.

Dnia wczorayszego wieczorem przybył tu Xiąże *Ponte-Corvo*. Z tego powodu wystrzelono 21 razy z dział i dano mu straż honorową. Dnia dzisiejszego rano Deputacya od senatu powitała wspomnionego Xiążęcia, który ją bardzo uprzejmie przyjął. Wspomniony Xiąże był tu na obiedzie u Marszałka *Dumonceau*. Senat da dnia jutrzejszego obiad dla niego.

Zdaje się, iż Deputowani od miast *Anzatyckich* wyiadą za Xiążęciem *Benewentu* do *Paryża*.

z Hannoveru dnia 3 Sierpnia.

Dnia onegdayszego o godzinie 9 wieczorem, Xiąże *Ponte-Corvo* przybył z *Bremy* do zamku *Hennenhausen*. Generał-Gubernator tutejszy *Lasalcette* dał dnia wczorayszego dla niego obiad w mieszkaniu letnim *Montbrillant*.

Słychać, iż Król *Hieronim* założy na przyszłość mieszkanie swoje w *Kassel*. Mówią, iż *Akademie Halle*, *Helmstädt*, *Marburg* i *Giessen*, będą w iedno połączone i przeniesione do *Brunświka*, a to z rozkazu Króla *Hieronima*; ta iednak wiadomość potrzebuie potwierdzenia.

Dnia wczorayszego w południe nadciągnęły tu 2 bataliony *Hiszpańskie* z regimentow pieszych *Infantki* i *Zamora*. Wojsko to ma jeszcze dawne błękitne mundury z czarnemi i ponsowemi wyłogami. Słychać iednak, że wkrótce dostaną białe mundury, tak, iak inne regimenta piechoty *Hiszpańskie*.

Pułkownik *Monro*, Pełnomocnik Króla *Westfalskiego*, przybył z *Hildesheim* do tutejszego miasta, i udał się przez *Nenndorf* do *Minden*.

z Kopenhagi dnia 1 Sierpnia.

List z *Helsingoer* donosi, iż w dniach 20 i 21 Lipca przybyło na *Sund* z *Petersburga* kilka okrętów *Angielskich* z połową ładunku; wypłynęły one śpiesznie z *Petersburga*, bojąc się, ażeby tam niewłożono embargo na wszystkie okręty *Angielskie*.

Podróżni przybywający z *Szwecyi* zapewniają, iż część dragonów i huzarów *Szwedzkich* wyłanych do *Pomeranii*, powróciła do *Malmö*.

Dnia 29go Lipca jedna fregata *Angielska* przepłynęła około tutejszey itelicy na morze *Baltyckie*. Nazajutrz zawinęła do tutejszego portu fregata *Rosyjska*, i statek przewozowy tegoż narodu, które płyną do *Archangelu*.

Mówią, iż Hrabia *Schulenburg-Kehnert*, Generał, Pulkownik *Lützow* i pierwszy tajny Konsyliarz skarbowy *Sack*, są mianowani Pełnomocnikami *Pruskiemi*, którzy udadzą się do *Berlina*, w celu załatwienia wszelkich spornych okoliczności.

Baron *Hardenberg* wyjechał z *Memla* do *Rygi*.

Hrabia *Blacas*, Pulkownik, przybył z *Mitawy* do *Stralsundu*, i dnia 22go Lipca miał pierwszą audyencyą u Króla *Szwedzkiego*.

z Hagi dnia 1 Sierpnia.

Ponieważ wiadomości z *Londynu* czynią nadzieję, iż *Anglia* jeszcze przed 9 b. m. przyjmie pośrednictwo *Rosyi* w celu zawarcia pokoju z *Francją*, widać więc w tutejszych miastach handlowych przyposebienie do wypraw na morze *Baltyckie*. Lubo traktat pokoju z *Prussami* zolał nas w wątpliwości względem posiadania *Fryzji Wschodniej*, iednakże traktat z *Rosyją* zupełnie nas w tej mierze zaspokoili, gdyż *Rosya* odstępuje nam majątności *Jever*, leżącey na wschod *Fryzji Wschodniej*, a ztym cały kraj z tej strony zaczawszy od *Zuydersee* aż do *Jade* uważać wypada za należący do Królestwa *Hollenderskiego*. Z powodu zawarcia tegoż pokoju śpiewane będzie na rozkaz Królewki *Te Deum* we wszystkich kościołach, a to dnia iutrzeyszego. Cztery regimenta gwardyi odebrały rozkaz, ażeby dnia iutrzeyszego przybyły tu z *Leidy* i *Delft*; przeczytana im oraz będzie stosowna odezwa do wojska.

z Amsterdamu dnia 1 Sierpnia.

Ogłoszono tu co następuje:

„Ze strony tutejszego Konsulatu *Duńskiego*

go podaje się do wiadomości, iż odebrano urzędowe i ministeryalne doniesienie z zapewnieniem, iż pomimo zerzeń zasady, h w *Tönnindze*, i pomimo zatrzymania i schwytania rozmaitych okrętów *Duńskich*, nie ma najmniejszego poróżnienia między dworami *Duńskim* i *Angielskim* i nic takiego nie nastąpiło, co by mogło dać rzeczywiste przyczyny do obawy, która tu z tego powodu panuje. — W *Amsterdamie*, dnia 31 Lipca 1807.

(podpisano)

Ant: Dull, Konsul Króla *Duńskiego*.

z Rotterdamu dnia 1 Sierpnia.

Według powieści *Izypra*, który tu przybył dnia wczorayszego wieczorem, flotta wojenna *Angielska* wraz z statkami przewozowymi i szalupami kanonierkami, przepłynęła około *Nore*, i udała się zapewne na *Sund*.

z Sztokolmu dnia 21 Lipca.

Dwa okręty nasze, które pod zastoną okrętu *Angielskiego* przybyły z solą z *St Uebes* do *Anglii*, zaledwo tam zawinęły, aliści dowódzca tegoż samego okrętu *Angielskiego* ogłosił ie za dobrą zdobycz, z przyczyny, iż towar ich był do portow *Pruskich* przeznaczonym. Pośpiek ten zapalił gniewem wszystkich mieszkańców tutejszych.

Od brzegow Menu dnia 28 Lipca.

Czytamy w pismach publicznych następujący artykuł: — „Zapewniam, iż Król *Jmć Pruski* nie będzie już mieszkał w *Berlinie*, lecz w *Królewcu*, a to z przyczyny, iż na mocy traktatu pokoju zawartego w *Tylży*, miało *Berlin* nie iest zabezpieczone żadną bliską twierdzą, i że wydatki na wyporządzenie zamku *Berlińskiego*, byłyby zbyt wielkimi, zwłaszcza w terażnieyszych okolicznościach &c. Niektórzy iednak o tym powatpiewają.

Utrzymują w *Würzburgu* (wyraża *Gazeta Bayreuthska*,) iż Wielki Xiążę *Würzburgski* zolał Królem *Frankonii* i otrzyma jeszcze *Anspach*, *Norymberge*, *Bamberg* i *Bayreuth*. Przeciwnie twierdzą w *Bawaryi*, że *Würzburg* i *Bayreuth* będą przyłączone do Królestwa *Bawarskiego*.

Słychać, iż wkrótce odprawi się w *Frankforcie* sejm konfederacyi *Reński*.

Wiele osób sądzi, iż Ministerium *Angielskie* przystąpi do układów o pokoy z *Francją*, gdyż w przeciwnym razie, zawarty być może traktat przymierza między dwoma wiel-

kiemi dworami, do którego i inne dwory byłyby wezwane.

z Frankfortu dnia 26 Lipca.

W czasie krótkiey bytności u nas dał Cesarz NAPOLEON znakomity dowód ufności swojej Xiążęciu Prymasowi. Skoro bowiem o godzinie 5tej wieczorem przyjechał, udał się z Xiążęciem Prymasem sam ieden do gabinetu, dokąd zaniesiono mapę, katamarz i piórą. Potym kąpał się Cesarz, a o godzinie 8 śniadał sam ieden z Xiążęciem Prymasem. Jeden tylko Mameluk nosił potrawy i usługiwał. W wielkiej sali załatwiono trzy stoły; u pierwszego z nich siedział Wielki Xiąże Bergski, Wielki Xiąże Badencki z małżonką swoją, Leien &c. Po stole rozmawiał Cesarz NAPOLEON blisko kwadrans z Królem Wirtemberskim; i znowu bawił sam ieden w gabinecie z Xiążęciem Prymasem aż do wyjazdu swojego, który o godzinie 10tej nastąpił.

Xiąże Prymas dostał dnia dzisiejszego z rana niebezpieczney kolki, która dwie godziny trwała, lecz teraz ma się lepiej.

— *Dnia 28.* — Słychać, iż Królowna Saska, Augusta, pojdzie z Wielkiego Xiążęcia Wurzburskiego. Utrzymują, iż kilka członków Konfederacyi Renńskiej pojadą do Paryża, gdzie ważne okoliczności mają być ułatwione. Pomiędzy innemi mówią, iż tam odprawi się kilka koronacyi, i że zamiana różnych krajów zostanie ułożona.

Wyznaczono już Posłów tak ze strony Francuzkiej, jako też Rosyjskiej; i tak General Savary został mianowany Posłem Francuzkim przy dworze Petersburskim, a Hrabia Mikołaj Romanzow, Posłem Rosyjskim w Paryżu.

Dnia wczorajszego po południu przybył tu Xiąże Benewantski, Talleyrand, Minister Francuzki związków zewnętrznych; stanął on u Xiążęcia Prymasa, u którego był na obiedzie, a potym udał się w dalszą drogę do Paryża.

Dnia dzisiejszego przybył tu regiment ciężkiej jazdy Hiszpańskiej, Infanto. Ma on wyborne konie.

z Stuttgardu dnia 27 Lipca.

Dnia 23go b. m. odebrał Król Jegomość gońca z Dreznia od Cesarza NAPOLEONA, a potym wyjechał natychmiast do Frankfortu nad Menem, dokąd dnia 24go o godzi-

nie 4 z rana przybył. Tegoż samego dnia wieczorem zjechał tam Cesarz NAPOLEON, którego Król nasz odwiedził, i u którego godzinę bawił, a potym dnia 27go powrócił do Ludwigsburga. Po jutrze spodziewamy się tu przybycia Dworu, gdyż zjedzie tam Marszałek Państwa Bessieres, i uroczystie dopraszać się będzie o rękę Królowej Katarzyny, córki Monarchy naszego dla nowego Króla Welfalskiego, dla którego już od roku była przeznaczoną.

Zsłubiny te odprawią się dnia 5go Sierpnia u tutejszym mieście, przez Pełnomocnika ze strony Króla Welfalskiego, a dnia 15go tegoż miesiąca, w rocznicę urodzin Cesarza NAPOLEONA, obchodzone będą z okazalnością w Paryżu. Zaprościł Cesarz Xiążęcia Prymasa na tę uroczystość do Paryża, dokąd on w pierwszych dniach przyszłego miesiąca wyjedzie.

z Monachium dnia 25 Lipca.

Królowi nasz nie powrócił jeszcze z wojny do tutejszej stolicy, i zapewne się kilka dni zabawił w Dreźnie.

W tajney kancelaryi stanu pracują teraz nad skutecznieniem planu, według którego całe Królestwo Bawarskie, na wzór Cesarstwa Francuzkiego, ma być podzielone na prefektury czyli cyrkuly. Bawiąc Cesarz NAPOLEON ostatni raz w Monachium zachwalił Królowi naszemu takowe urządzenie, jako bardzo przyzwoite.

z Paryża dnia 28 Lipca.

Wczoraj o 5tej rana, przybył Cesarz w dobrym zdrowiu do St Cloud w towarzysztwie Xiążęcia Bergskiego, bez litraży wojskowej. Politylionowie wiozący Monarchę mieli wience laurowe na głowie. Mieszkańcy St Cloud wystawili bramę tryumfalną na drodze, której miał Cesarz iechać. Na iedney iey stronie był napis: Napoleonowi przywrócićielowi pokoju, a na drugiej, Swoiemu Monarchę najszczęśliwszy z gminów. O w pół do siódmej odezwali się działa w St Cloud, a o 9tej wystrzelono 60 razy w stolicę dla zwiaśtowania iey szczęśliwego powrotu Monarchy. Obiadował on dnia tego z całą familią swoją i z Xiążęciem Arcykanclerzem państwa. O 8 wieczorem przypuścił Cesarz do siebie Ministrów, a na 7mą godzinę dnia z rana zwołał Radę stanu. O 10tej przypuścił na audyencyę Senat i pierwsze władze krajowe.

Wiadomość o przybyciu Cesarza, wyraża *Monitor*, była hasłem do powszechnego dobrowolnego oświecenia *Paryża*. Chodzili mieszkańcy tej wielkiej stolicy po rynkach publicznych i ulicach wykrzykując: *Niech żyje Cesarz!* a po różnych teatrach występiano piosenki stosowne do okoliczności.

W nocy z 17go na 18ty t. m. penisza *Angielska* mająca na łobie 30 ludzi, zbliżyła się do portu *Sables* w celu uderzenia na trzy statki natadowane fardelami; lecz pożałowali *Anglicy* tej zuchwałości, albowiem mieszkańcy i żołnierze doszedłszy ich zamiaru, zaczęli się i za zbliżeniem się peniszy, dali do niej ognia, tak skutecznie, że kilkunaestu *Anglików* raniłi, dwóch zaś, którzy na ląd wysiedli i chcieli potym umknąć na peniszę, dogoniwszy już na morzu, przyprowadzili znowu na ląd.

z Medyolanu dnia 17 Lipca.

Stosownie do rozkazu Vice-Króla, bryg spuszczonej ostatnią razą na wodę w *Wenecyi*, nazwano *Friedland*, a ten, który nayspierwey będzie zbudowany, weźmie nazwiko Generała *Teulie* poległego na placu honoru pod *Kolbergiem*.

z Wenecyi dnia 17 Lipca.

Major *Rossyjski*, który z głównej kwatery Wielkiego Woyłki *Francuzkiego* przybył do *Medyolanu*, i z *Otrantu* miał popłynąć do *Korfu*, wiezie Admiratowi *Seniawin*, dowodzący eskadry *Rossyjskiej* na morzu *Adryatyckim* i śródziemnym rozkaz od Imperatora *Alexandra*, ażeby wszystkie okręty *Francuzkie*, *Włoskie* i *Neapolitańskie* szanował. Vice-Król *Włoski* wydał także rozkaz, ażeby okręty *Rossyjskie* nawzajem szanowano, do portów wpuszczano, i wszelką im pomoc dawano.

z Luki dnia 14 Lipca.

Jak tylko rozeszła się tu urzędowa wiadomość o sławnym zwycięstwie *Friedlandzkim*, natychmiast wszystkie władze przybyły do Xiążęcia i Xiężny dla ponowienia im z powodu tej okoliczności oświadczeń przywiązania; a Arcybiskup wydał list pasterski nakazujący śpiewać *Te Deum* po wszystkich kościołach w całym Xięstwie.

Xiężna *Eliza* chce uwiecznić pamięć tak sławnej wygranej, niezawodny pokój obiecującej światu, postanowiła, aby nowy gościńiec idący przez górę przy *Carrara* zwal się gościńcem *Friedlandzkim*, i ażeby brama tryumfalna wystawiona była z mar-

muru na leżycie góry, z którego widać dwa miasta *Massa* i *Carrara*. Napis złotemi literami na jedney kolumnie pomnika będzie, *NAPOLEONOWI W.*, a na zgiey, *Gościńiec Friedlandzki*. Kamień węgielny tegoż pomnika założony będzie dnia 15 Sierpnia, isko w dzień imienia Cesarza, a bulletyny kampanii Wielkiego Woyłki, wypisane w językach *Francuzkim*, *Włoskim* i *Łacińskim* na pergaminie, będą zamknięte w skrzynce, która się złoży pod kamieniem węgielnym, *z Neapolu dnia 8 Lipca.*

Oto jest wyrok wydany od Kommissyi woyłkowej przeciw nieiskiemu *Mosca* mieniącemu się być Pułkownikiem, który się podjął zabić Króla naszego.

„Dziś dnia 1go Lipca, Kommissya Woyłkowa wyznaczona od Marszałka *Jourdana*, (tu nazwiska iey członków), zgromadziła się w *Castel Nuovo* na osadzenie *Augustyna Mosca*, mieniącego się Pułkownikiem w służbie ex Króla *Ferdynanda*, a oskarżonego o przeysięcie do nieprzyjaciela w Lipcu roku przeszłego, i wzięcie się do broni przeciw krajowi; o odebranie od ex Królowey *Karoliny* i Margrabiny *Villatranfo* rozkazu zabicia Króla *Jozefa Napoleona*, i instrukcyi w tej mierze od Xiędza *Scaglioti* agenta nieprzyjacielskiego, mieszkającego na wyspie *Capri*; o przybycie na ląd dnia 1go Czerwca koło północy i usadowienie się na górze *St Angelo*, którego miał Król przejeżdżać, a o czym wiedział, w celu zamordowania onegoż, &c. &c.“

„Pomiędzy papierami znajdowały się następujące:

1) Zalecenie dowodczy okrętu zbroynego, dane oskarżonemu w imieniu ex Króla *Ferdynanda*, a podpisane od Admirala *Smitha*.

2) Rozkaz *Sidneja-Smitha* wydany dowódcy wszystkich dowódców ławowych i morskich, aby szanowali osobę i okrętek rzezonego *Mosca* i dawali mu opiekę.

3) List pod dniem 28mym Lutego napisany własną ręką ex Królowey *Karoliny*, i od niej podpisany, w tej osnowie:

„*Augustynie Mosca! Dopełnisz gorliwie i czynnie tego wszystkiego, coś przyobieciał uczynić dla dobra Króla; a ieżli dokążesz, możesz być pewnym mojej łaski i opieki.*

(podpisano) *Karolina.*

4) List pod dniem 30 Kwietnia pisany własną ręką Margrabiny *Villatranfo*, mieszkającej w *Palermie* przy ex Królowey *Ka-*

rolinie. (Tu następuje ten list zalecający temu *Mosca* dotrzymanie obietnicy, aby sprzątnął naczelnika teraźniejszego rządu, a obiecujący mu wielkie dostatki i tytuł pułkownika.)

5) Instrukcyja pod dniem pierwszym Czerwca pisane własną ręką Xiędza *Scagliotti*.

Po przeczytaniu tych papierów, wprowadzono oskarżonego, któremu gdy ie Przydujący pokazał, uznał ie bydź prawdziwemi. Poznał także bransoletkę włoską, podarowaną od ex-Królowey a z iczy włosów zrobioną, tudzież karabin nabity kulą, który miał, gdy go schwytano. Przekonany więc *Mosca* o zbrodnię, kłazany zolał na śmierć, iak się iuż donioflo, lecz nie był wbitym na pal, iak mylnie doniesiono.

Zapierał się zrazu *Mosca*, iakoby sam miał bydź wykonywaczem fikaradnego projektu, którego atoli rzeczywistości nie przeczył. Lecz nieco przed śmiercią, przyzwał do siebie officera z grona łędziów, i oddał mu na piśmie następujące wyznanie:

„ Niżej podpisany *Augustyn Mosca*, dla ulgi sumnienia moiego oświadczam przed Bogiem i pod przysięgą, że ex Królowa, Margrabina *Villatranfo* i Xiąże *Canosa* kazali mi się udać do *Castellamare*, zebrać tam iak naywięcej spilkowych i przyjać cioł dworu *Palermńskiego*, dla zabicia Króla. Za naydogodniejszy do tego miesce wskazano mi most *Della Persica*, gdzie łatwo było zaezać się, a któredy Król miał przeieżdżać wracając z *Castellamare* do *Neapolu*. Zapewniono mię, że to zaboystwo było nayistotniejszy punktem obłziernego spilk ukuwanego w Stolicy. Obiecała mi *Karolina*, a też obietnicę potwierdziła Margrabina *Villatranfo* i Xiąże *Canosa*, iż zolałanę aktualnym Pułkownikiem regimentu liniowego, ieżeli dokonam powierzonego mi dzieła. — Ja *Augustyn Mosca* zeznaię to pod przysięgą. ”

Wszystkie miasta i prowincye przysyłaia adreśla z powinszowaniem Królowi odkrycia spilk.

W przesłą niedzielę był Król na teatrze *S. Karola*, gdzie przyjęto go z nadzwyczajnemi okrzykami i wynurzeniem radości.

z Wiednia dnia 1 Sierpnia.

Gdy pokoy między Cesarzem *NAPOLEONEM* a Imperatorem *Rosyjskim* i Królem *Pruskim* zolał zawarty, przeto Baron *Vincent*, Generał-Feldmarszałek, który przez

nieiaki czas bawił w *Warszawie*, i Generał Major *Stuttenheim*, posłany niedawno do Cesarza *Francuzów*, powrocili w tych dniach do tuteyszey Stolicy.

Po przybyciu gońca z *Drezna* od Cesarza *NAPOLEONA* do tuteyszey kancelaryi stanu, posłano list-fetę do Xiążęcia *Franciszka Jozefa*, syna zmarłego Xiążęcia *Ferdynanda*, z wezwaniem, ażeby się udał do tuteyszey Stolicy, gdzie ziechał dnia 24 Lipca.

Powszechnie tu zapewniaia, iż na posiedzeniach seymu *Węgiejskiego* pokazanie się duchu nieukontentowania, który zajmuie większą połowę członków tego zgromadzenia. Zdaie się iednak, iż stany uchwały nadzwyczajną opłatę na umorzenie części bankocetli, znajdujących się w biegu, i zezwoliły na zaciąg końcem uzupełnienia narodowych Regimentów. Zezwolono oraz, lubo przeciw dawnym ustawom, ażeby Regimenta *Węgiejskie* były użyte wszędzie, gdzieby Rząd widział potrzebę, lecz co się tyczy pospolitego ruszenia, to do samey tylko obrony Królestwa *Węgiejskiego* może bydź użyty.

Do szczegółów rewolucyi *Konstantynopolitańskiej* przydać ieszcze należy co następuje: Nie czekał *Selim*, ażeby przyszła do niego deputacya z żądaniem ludu, żeby z tronu zstąpił; lecz otrzeźniony na co się zanosi, poszedł godziną wprzód otworzyć więzienie krewnego i następcy swojego, zkađ, wiażwszy go za rękę, przyprowadził do sali tronowej. Tam miał do niego patetyczną mowę upominsiać, aby nie zawierzał miniąrom, i starał się utrzymywać przyjacielskie związki z Cesarzem *Francuzów*. Kazał sobie potym przynieść filiżankę z sorbetem zaprawnym trucizną, wziął ją i chciał wypić ów sorbet; lecz *Muhsafa* wstrzymał go, wyrwał filiżankę i rzucił o ziemię, oświadczając, że nigdy mu życia nie odbierze, i zawsze za swego przyjaciela uważać będzie. Po rozmowie, udał się *Selim* sam dobrowolnie do przeznaczonego sobie więzienia.

z Tryestu dnia 26 Lipca.

Pan *Seguier*, konsul *Francuzki* w tuteyszym mieście, udzielił konsulowi *Rosyjskiemu* wiadomość o zawartym rozejmie między *Francją* i *Rosją* i zaniechaniu wszelkich kroków nieprzyjacielskich tak na morzu iako też na lądzie; gdy zaś wspomniony konsul *Rosyjski* odebrał w tej mierze potwierdzenie od Pośla Monarchy swojego w *Wie-*

dnia, uwiadomiono więc o tym tutejszy wydział morski, a to w celu, ażeby okręty *Rosyjskie, Kattaryjskie, Włoskie, Reguzańskie* i inne pierwey nieprzyjacielskie, do mieysca przeznaczenia swiego popłynąć mogły. Znayduie się tu teraz jeden bryg *Angielski*, iedna fregata *Rosyjska* i dwa okręty *Kattaryjskie* z kilka zdobytymi statkami.

z Londynu dnia 24 Lipca.

Dnia wczorayszego włożono w portach tutejszych powszechnie ambargo, które trwać będzie aż do wypłynienia floty na morze *Baltyckie* i do wyiscia wyprawy pod żagle.

Słychać, (wyraża dzisiejsza główna gazeta *Ministryalna*) iż wkrótce 10,000 woyska wsiądzie ieszcze na okręty. Mamy nadzieię, dodaie też gazeta, iż niezadługo będziemy mogli donieść ważne wiadomości.

Dnia wczorayszego popłynęło z *Portsmouth* 40 statkow przewozowych do *Dünes*.

Po przybyciu gońca, cała flotta w *Torbay* wyszła dnia onegdayszego pod żagle.

Lord *Hutchinson* przybył z *Memla* do *Karlskrony*,

W Y P I S

z Księgi trzeciej dzieła Rulhiera

O Polsce.

przez K. W.

„W trzeciej księdze mówi Autor o zmianach w *Moskwie*, po śmierci *Piotra Wielkiego*, które spóźniły rozkwit *Polski*, zamierzone przez niego; o zamiśle *Meżykowa* względem opanowania *Kurlandyi* i obaleniu partyi iego; o wyniesieniu na tron *Moskiewski* *Anny* przez *Dotgoruchich* i upadkach tychże *Książąt*, a postawieniu przy liyrze Rządu cudzoziemcow, sprowadzonych od *Piotra Wielkiego*, iacy byli *Munich* i *Osterman*. Opisuie charakter i wyniesienie *Birona*; okazuie wpływ tych wszystkich odmian na interesu *Polski*, która iuż od lat 15tu żyła w pokoju, miękkosci, zbytkach, i lękała się najmniejszych zaburzeń; gdy kłótnia dziecinna w iednym mieście dała początek niebezpiecznym wzruszeniom, z kąd można poznać, iak najbliższa przyczyna ważne skutki pociągnąć może za sobą. Jezuiti osiedli w *Toruniu*, gdzie panuie religia *Luterska*, tym śmielsi i gorliwsi byli o przywileie religii swojej, że trudniąc się edukacyą

szlachetniejszey młodzieży, posiadali wielki kredyt u Panow. Niektórzy z uczniow ich po nabożeństwie i procesyi publiczney *Bożego Ciała*, igraszki sobie stroili z dzieci *Luterskich*. Wmieszali się mieszczanie do kłótni, powstał rozruch; niewpuszczeni do *Kollegium Jezuickiego* wyłamali drzwi, złupili Kościoł, zgwałcili świętości *Pańskie*. Wzdrygnęła się cała *Polska* na to znieważenie Kościoła. Właśnie w tym samym czasie seym się odprawiał; nieprzyszło do zerwania iego, i gorliwość o interes religii, połączyła wszystkich umysły; wyznaczono komisya na rozsądzienie tej sprawy, i ukaranie winowaycow. Na tym to samym seymie, przy schyłku życia *Xięcia Kurlandzkiego* z familii *Kettlera*, podzielono *Kurlandya* na *Woiewodztwa*; nadzieia więc osiągnięcia tam urzędow, i nadań pomogła także do iednomyślności. Komisya wyznaczona do *Torunia*, odebrała iak nayobszerniejszą władzę. Nieprzestano na ukaraniu buntownikow, chciano ieszcze zemścić się za interes *Boga*; a w tym względzie zapal tym okropniejszy bywa, że go podżęga sam tytuł świętokradstwa. Miałto więc *Toruń* osadzone było woyskiem *Polskim*; dwóch starcow będących na czele *Magistratu*, święto, że nie dosyć skutecznie powściągali nierząd, i wielu mieszczan spalono. Wystawiono słup na mieyscu publicznym na pamiątkę i zbrodni i kary. Odcięto miału wszystkie przywileie wolnego sprawowania obrządkow. Dyssydenci zanieśli skargi do wszystkich *Monarchow*, wzywając ich pomocy. Zlekli się tego *Polacy*, i zaczęli się po prowincyach uzbraiać. *August* bał się znowu tych uzbraiań, ofiarował im woyska *Saskie* na wszelki przypadek, i kazał ie w *Niemczech* zaciągać. Byliby zapewne *Polacy*, zaślepieni fanatyzmem, przyjęli obce woysko na pomoc; lez postroenne *Mocarstwa* przestały na samych tylko przełożeniach na stronę *Dyssydentow*. Rozgniewali się *Polacy* tym mocniej na nich, że wzywali obcey opieki, która zagrażała ich wolności. *August* ze swojej strony nie był kontent, że chybiła sposobność wprowadzenia woyska do *Polski*, dla skutecznego dawnych iego zamiarow; odkryto nawet, że na złość, aby *Polakom* woysko swoje potrzebnym uczynił, podbudzał *Hana Tatarskiego* na najeżd *Polski*. Obiecywał obcym *Mocarstwom* ustąpić kilka prowincyi *Polskich*, byleby mu pomogli uiarznić

Rzeczpospolitą, i zrobić dziedziczne bierło w swojej rodzinie. Lecz śmierć przeszkodziła jego projektom. Pomimo niezmiernych wydatków za jego panowania, w takich przemianach fortuny, i pomimo rozrzutności jego na zbytki wybudowałszy nowe miasto przy *Dreźnie*, wystawiwszy kilka przepysznych zabytków, przyozdobivszy pałace najprzedniejszemi kunsztu dziełami, zgromadziłszy samej porcelany za 44,000,000, zoltawil jeszcze synowi dwanaście milionów w skarbie czystego zapasu, i 33,000 wybornego wojska. Dość było na tych zapasach dla zapewnienia synowi jego tronu *Polskiego*. Lecz nowe okoliczności zrzuciły zawakowanie tronu *Polskiego*, jeden z najważniejszych wypadków, jaki mógł w *Europie* nastąpić.

„*Stanisław Leszczyński*, niepojętym jakimś przeznaczeniem, z łona nie szczęć uzyskał córkę na tronie *Francuzkimi*; *Francya*, która, jak zdawało się d. tąd, że zapominała o *Polasze*, wzięła sobie teraz za punkt honoru, ocy Królowej swojej przywrócić koronę, którą już nosił. — Lecz przez nieporozumienie jakieś między Królową, a Ministrem będącym przy *Stryze* rządu, nie było do tego żadnego przygotowania. *Francya* opuściła się wtedy co do interesów polonich. Przecież summy znaczne wysypane dla *Rzeczypospolitej*, zgroźność w działaniu azytych do tego osob, pozor chwalebny przywrócenia niepodległości. *Polaków* wszystkich głosy zjednały *Leszczyńskiemu*. Sześćdziesiąt tysięcy szlachty zebranej na polu elekcyjnym przyzwały go na tron. Jeden tylko *Polak* sprzeciwił się tej elekcyi, lecz dał się ubłagać prozbom powszechnym. To cofnięcie jego oporu, jest świadectwem i zabytkiem wolności w obraniu tego Króla. *Polacy* winszowali sobie wtedy, że przecież odżyła pomiędzy nimi ta szczęśliwa jednogodność ich przodków, która niegdyś, jak mówili, dawała najsztanowniejsze upoważnienie ich prawom, a ich działaniom wojennym zgodność niezwycięzoną.

Lecz wkrótce trzy wojska zagroziły granicom *Polski*, i jeżeliby *Leszczyńskiego* obrano. Elektor *Saski* wezwał pomocy *Moskwy*. Ta podług prawdziwej polityki swojej, powinna była życzyć sobie na tronie *Polskim* Króla *Rabego*; lecz *August III.* obiecał *Bironowi Kurlandya*, a innym, którzy rządili w *Moskwie*, uczynił nadzieję, że oni rozdawać będą wszystkie łaski w tego Króla-

stwie. *Austryja* od 200 lat starała się powiększać wpływ *Rossyi* na interesy *Polasie*; momentalna okoliczność skłoniła i *Austryję* na stronę Elektora. Jednakże trzeba im było pozorować jakiegoś na usprawiedliwienie tego napadu *Polasie*. Ten, jaki wymyślili na ów czas, wart wspomnienia, bo z niego nayokropniejszy skutki z czasem wypłyną. Dwa te państwa ogłosiły się gwarantami rządu i praw *Rzeczypospolitej*. Od dawna *Węgrzy* ni z *Polakami*, złączeni sąsiedztwem, równie gorliwi o wolność, rządzeni od jednychże Królów częstokroć, w umowach między sobą zawarowali sobie wzajemną pomoc przeciw obcemu lub domowemu nieprzyjacielowi. Z przemianą czasów, gdy tron *Węgierski* przeszedł w dom *Austryacki*, a *Polacy* w zamieszaniach domowych nie mogli im dawać pomocy, wszystkie traktaty między temi Narodami poszły w niepamięć. Lecz dom *Austryacki* wywiodł z nich w terszniejszej okoliczności uroione prawo czuwania w *Polasze* na utrzymanie ustaw, i domagał się nowej elekcyi. Idąc za przykładem sprzymierzeńca swojego *Moskale*, chcieli sobie podobną powagę przywłaszczyć, i zasady onej szukali w traktacie 1717 zrobionym między *Augustem II* i *Polakami* przy pośrednictwie i pod gwarancją *Moskwy*, w którym szło jedynie o wyprowadzenie wojsk *Saskich* z *Polasie*. Sześćdziesiąt tysięcy *Moskalow*, pod przywodem owych cudzoziemców, chcących wławić się w *Europie*, weszło do *Polasie*. Na ogłos tego natarcia, wojna prawie powszechna wszczęła się w *Europie*, ale zwycięstwa, które *Francya* odniosła nad sprzymierzeńcami *Moskwy*, nie nie pomogły *Polasze*.

„*Leszczyński* długo się bronił w *Gdańsku*; *Moskale* tam stracili do 8,000 ludzi, naręsie przebrany, uszedł wśród wielkich niebezpieczeństw, a *August III* utrzymał się na tronie *Polskim*.”

„Nastąpił sejm pacyfikacyjny roku 1736. Narod zwyciężony, ale w samym podbieciu swoim wyniosły, uczynił niejako odwotał się wieczyście, ukazując na bannicyą każdego, który na przyszłość wzywał obce wojska do kraju, i ten sam sejm, który uznał *Augusta III.* za Króla, w jego przytomności ogłosił infamią i karę śmierci na tego, ktoby jego przykład naśladował.

(Dalszy ciąg patym.)

DODATEK

PODATEK DO GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 15go SIERPNIA ROKU 1807 W SOBOTE.

KOMMISSYA RZĄDZĄCA.

Donieśliśmy wam współrodacy w odróżwie dnia 14 Lipca o wyćwicie naszym do *Dreżna* i powodach, które nas do tego nakłoniły. Nie omisszaliśmy ztamtąd w zaleceniu do Dyrektoryum Generalnego dnia 22go tegoż miesiąca wydanym uwiadomić was, iż Opatrzność pamiętna życzeń i ślubów naszych Najjaśniejszemu *Fryderykowi Augustowi*, *Potomkowi Królów* naszych, i cnotami tak domowemi, iako i publicznemi na tronie *Saskim* iasniejącemu, Rządu kraju tego powierzyła. Powróciwszy do stolicy z woli jego winniśmy wam oznajmić, iż równie za jego rozkazem, czynności nasze tymczasowie, aż do nastąpić mającego stałego urzędzenia, rozpoczynamy, w takim sposobie, i z taką władzą, iako nam była od Najjaśniejszego Cesarza *Francuzów*, i Króla *Włoskiego* udzielona. Dowód ten najłaskawszy Najjaśniejszego Pana naszego Miłostywiej ufałości, w oddaniu nam tej Namiestniczej władzy, z ufianowaniem przyięliśmy, chcąc przy dopełnieniu woli jego zadosyć uczynić ściślemu obywatelskiemu obowiązкови, dotrwania aż do kresu w dźwiganu ciężaru powierzonego urzędu. Rozkazał Najjaśniejszy Pan Kollegom naszym Janie Wielmożnym *Gutakowskiemu* i *Stanisławowi Potockiemu* przy boku swoim pozostać, szczególniej dla powzięcia dokładney o rzeczy publiczney kraju naszego wiadomości. a to w celu, iako raczył oświadczyć: „Ażeby mógł z dostateczną wszystkiergo znajomością obiać wodze Rządu, i skutecznie czynić zadosyć chęci swojej, przyłożenia się do pomyślności i szczęścia narodu, dla którego najszczerze zachował przywiązanie, i który nie prześtawiał dawać mu dowodów swojej przychyl-

„ności i poświęcenia się.“ Tak sprawiedliwie Najjaśniejszego Pana o naszych dla niego uczuciach przekonanie, i łaskawe życziwych jego ku nam chęci oświadczenie, nappomyślniejszą przyszłego bytu naszego iest wróżbą. Po doświadczoney w czasie obcego iarzm tyłu cierpień i rozmaitych upokorzeń kolei, za potężną i dobroczynną sprawą Wielkiego *NAPOLÉONA* iśnąc zaczynamy. Odnowione to życie polityczne, zarodem będzie stały pomyślności, którą nam litościwy Bóg Oyców naszych w wyrokach swoich przeznaczył. Pierwszą iey daj rękóymię w naznaczeniu nam Pana, którego szczęśliwi nad *Elbą* mieszkańcy uwielbiaią, a inne narody im i nam zazdrościć będą. Pod mądrym i łaskawem jego Panowaniem, niezłomna *Polaków* w wytrwaniu i usiłowaniach siłność, którey liczne przykłady przodkowie nasi w Dziełach Narodowych zostawili, niewzruszona iedność wszystkich lerc i umyłow tylokrotnie nam od najwyższego z Bohatyrow zalecona, mężne i godne osiągnięcia tak nieocenionego zamiaru, iakim iest pomyślność Kraiowa, przemiatających przykrości znoszenie, nakoniec, iednostayne dążenie do powszechnego dobra Ojczyzny celu, wickowi naszemu sławę, następny pokoleniom szczęście zapewni. Zalecamy Wielmożnemu Dyrektorowi Policji, ażeby niniejszą odezwę naszą, zwykłym sposobem do wiadomości publiczney podał. Działo się w *Warszawie* na lessy dniu 13 Sierpnia 1807.

(L.S.) *STANISŁAW MALACHOWSKI* Prezes.

Jan Łuszczewski Sekr. Gener.

Zgodno z oryginałem:

A. Potocki Dyrektor Policji.

Wczoraj o w pół do osmej wieczorem huk dział wzdłuż fortyfikacyi *Pragskich* zapowiedział ślucie tutejszey dzisiejszą uroczystość Imienia NAPOLEONA Cesarza i Króla, a dziś równo z świtem powtórzyły znowu też działa zwałowanie oneyże. O ristej będzie Misa wielka i *Te Deum*, a wieczorem Maskarada bezpłatna. Wreszcie, dokładay opis tey uroczystości przyszły numer gazety naszej ogłosi.

Po zakończonym przechodzie przez tuteyszą ślucę (do *Śluzka* 5go i 6go) korpusow wojska *Francuzkiego*, zaczęły przechodzić Regimenty *Polskie* z dywizyi Generałow *Dąbrowskiego* i *Zajączka*. Względem ciągnięcia Regimentow z dywizyi Generała *Dąbrowskiego*, która rozłożona będzie w Departamencie *Poznańskim*, już wiadomo. Z Dywizyi Generała *Zajączka*, która stanowiła swoje mieć będzie w Departamencie *Kaliszkim*, wyszedł stąd 2gi i 3ci Regiment i szły do tegoż Departamentu dnia onegdayszego, a wczorayszego 7my i 8my Regiment piechoty. Nadszły także niektóre bataliony z dywizyi Xięcia *Ministr* woyny.

Przyciągnięta tu wczoraj nie wielka część korpusu Xięcia *Marszałka Davoust*, a on sam dziś lub jutro spodziewany.

Dnia 8go tego miesiąca było w południe ciepła stopni - 25½.

— 9go	-	-	-	26.
— 10go	-	-	-	27.
— 11go	-	-	-	26½.
— 12go	-	-	-	21.
— 13go	-	-	-	23.

Podług obserwacyi dawniey tu czynionych przez Pana *Guettard* Akademika *Paryżkiego*, który bawił w *Warszawie* od roku 1760 do 1762, ciepło naywiększe było stopni 27. Nie wiadomo, czyli pżaięcy obserwowany był wyższy stopień ciepła. W ciągu tych dni kilku t. m. naymniejszy stopień ciepła nie różnił się w każdym dniu od naywiększego, iak na 7 lub 8 stopni, z kąd wypadł średni termia ciepła na stopni 22 i 23 równy, iaki bywa zwyczajnie w naygorętszych krajach południowych.

Dnia 11go o 4tey po południu zbliżyła się chmura elektryczna od zachodu z grzotem, i bokiem ku północy przeszła; w czasie tym

przez godzinę dwie uważać można było nieustanną obfitość płynu elektrycznego w powietrzu; elektrometr okazywał go nie tylko na otwartym powietrzu, ale w izbach nawet i siedniach, który na przemiany był dodatni i odiyenny, częściej jednak pierwszy; wiać można, iż tą razą ochroniona była ta okolica od piorunow z przyczyny, iż elektryczność zwolna po powietrzu komunikowała się do ziemi. Potym deszcz drobny ochłodził powietrze na 4ry stopnie termometru.

(podpisano) *Magier*.

Chmury, które nad naszym miałem zebraty się dnia 11go, lecz przeszły, żadney szkody nie robiwszy, okazały się sroższemi gdzieindziej, iak to widać z następującego doniesienia:

z Ostaszewa dnia 11 Sierpnia o godzinie 4tey po południu.

Po upałach poprzedzających, przypadły nagle chmury z grzotami i białkawicami od zachodu zimowego, i powstała nawałnica z gradem nadzwyczajney wielkości, bo gołębiego i kurzego jaja, między którym padały łutki lodu płaskie pomniejszy, a gdzie niegdzie wielkości talerza dochodzące, i raniły ledwie nie na śmierć ludzi; w zbożach zaś, zwałowa niedożyźnionych w tuteyszej okolicy, znaczne szkody porobiły. Naybatsi ludzie podobney nawałnicy, co do wielkości gradu, nie pamiętają.

J. Z.

z *Torunia* dnia 8 Sierpnia.

Miało *Toruń* wielkim niebezpieczeństwem zagrożone było, iak się to z następującego urzędowego opisu okaże:

W główney kwaterze JO. Xięcia *Marszałka Davoust*, dowodzącego 3cim korpusem wojska.

» Dnia 7go Sierpnia o 8 godzinie z rana, zdarzył się w *Toruniu* przypadek, który o mało całego miasta z mieszkańcami nie zniszczył. Pracowitość i odwaga nie mniey chwalebna, iak na polu bitew, Generałow *Leval* i *Jordie*, tudzież żołnierzy *Francuzkich* i *Polskich* składających załogę, ocaliły miasto i mieszkańców. Oto są szczegóły, iakie nas w tey mierze doszły:

» Kanonierowie ładowali na statek potrzeby wojenne, które brali z przyległego magazynu prochowego. Zasiął się ogień trefunkiem od wozu naladowanego prochem, a od tego dosłał się do śluku. Wylecenie na po-

wietrze tak wozu iak statku ubiło kilku wojskowych i 4ch czyli 5ciu mieszkańców. Domy przyległe zniszczonemi zostały, a oprócz tego, po wielu domach w mieście powylaływały okna i dachy się porzynowały. Aczkolwiek to nieszcześnie wielkie, niczem atoli iest w porównaniu tego, iakim wszyscy zagrożeni byli. Pokrycie magazynu, obemyniającego przeszło 400,000 fantow prochu, zerwanym zostało. Ze statku, który poszedł z dymem, doszła materya palna do magazynu, gdy w tym zbiegłszy się zewsząd wojskowi, wzięli się do dzielnego ratunku. Wpadło ich wielu do magazynu, i wyrzucali opodal palące się kawały drzewa, przy czym Polacy, robiący sikawkami, bardzo zręcznie i umiejętnie sprawili się. Nakoniec, po kilkogodzinnym pasowaniu się z niebezpieczeństwem, odwrócili ie mężczy nad wszelką nadzieję. — Oddziały wojska załogowego, które w tym smutnym zdarzeniu przesadzały się w gorliwości, odwadze i zręczności, są następujące: — 2gi batalion 2igo regimentu liniowego; — 19ta kompania z 5go regimentu artylleryi pieszej; — kompania pontonierow kapitana *Hermana*. — 2ga kompania 1go batalionu z 48go regimentu; — 2ga i 6ta kompania z 2go batalionu Saperow; — 7ma kompania z 5go batalionu Saperow; — Oddział pierwszy kompanii rzemieślnikow; — Oddział 6go regimentu konnego z 3ciej Legii *Polskiej*. — Pomiędzy najsławniejszymi widzieć się dał: Kapitan artylleryi *Vatrin*; Kapitan Saperow *Leroi*; Kapitan *Corum* adjutant Generała *Jordie*; *Leroux* kapral Saperow; *Franciszek Bernard* żołnierz; *Trappier* kapral; *Delachambre* kanonier; *Torrede* kapral z 2go regimentu artylleryi pieszej. — Przytaczają także z wielką pochwałą *Wędrawskiego* rodem z *Poznań*, który wpadł na statek wyładowany prochem, a stojący w bliskości tego, który na powietrze wyleciał. Ogień tego ogarnął już bok statku, na którym był; lecz nie tracąc przytomności, acz w tak wielkim niebezpieczeństwie, ugasił go z wielką pracą. — Gdy J.O. Xiążę *Marszałek* powołał do *Torunia*, zjadł na kilka dni wyjechał, nadgrodził tego męznego Polaka. Wszyscy ratujący sikawkami, rodem Polacy, okazali wielką umiejętność i zimną krew. »

z Krakowa dnia 9 Sierpnia.

Onegdaj przejechał przez nasze miasto z

Rossyi do Wiednia Xiążę Kurakin, nowy Posel *Rossyi*ki przy dworze *Wiedeńskim*.

Wyznaczył był Cesarz *Austryacki* kommissyą do rozstrąśnienia zaszczytłych żądań od wojsk regimentow o medale dla zasłużonych żołnierzy, a teraz wyrok iey zatwierdził, na mocy którego rozdano złote i srebrne medale tym, którym ie kommissya przyznała.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Dla opatrzenia iazdy *Saskiej* w konie, zakupiono za granicą 1,000 koni, które kosztują 80,000 telerow.

Dnia 30go Lipca trwały ieszcze kroki nieprzyjacielskie w *Pomeranii Szwedzkiej*.

Do końca Czerwca, ciągnęło bardzo wiele wojska *Francuzkiego* przez okolice *Medyolanu*, a stamtąd przez kraj *Wenecki*. Więcej go iest ieszcze w *Piemontcie*, ponieważ od dwóch miesięcy przybywały tam ustawicznie całe korpusy i zwozy różayola regimentow z południowej *Francyi*, a to dla założenia odwodowego obozu pod *Alexandryą*. Oprócz tego, przyciągnęło tamże około czterdziestu tysięcy konitrypoyoniliow z roku 1807, wyćwiczonych już w robieniu bronią, dla uzupełnienia rozmaitych korpusow. Oboz pod *Alexandryą* dosyć iest liczny, a może bydy ieszcze znacznie powiększony. W *Weneckim* i *Fryulu* stoi pod rozkazami Generała *Baraguay d'Hilliers* przynajmniej 30,000 wojska, a linia tego rozciąga się od *Adygi* do *Adryatyckiego* morza.

Dwunaste ciągnięcie Loteryi krajowej było we Czwartek dnia 13go Sierpnia 1807 w przytomności Delegowanych do tego Urzędników w Pałacu Rządowym, dawniej Rzeczypospolitey zwanym. Wyciągnięte są z koła szczęścia następujące numera:

7. 26. 84. 64. 32.

Przyszłe ciągnięcie nastąpi dnia 24 Sierpnia 1807.

OBWIESZCZENIA.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej Sąd Appellacyjny Departamentu Warszawskiego. — Zostawszy pod dniem 23 miesiąca i roku bieżących od Dyrekcji Sprawiedliwości dostatecznie zainformowanym, iż rozpoczęta dotąd Administracya nad wszelkim majątkiem Xiążąt Sulkowskiich tylko co do osoby samego Xięcia Antoniego

Sulkowski Pułkownika regimentu piechoty Polkiej i jego wspólnika Generała Brygady Sokolnickiego rozciągać się ma, donosi Publiczności niniejszym, aby przepisy od sądu swego już przez Gazety ogłoszone, tylko co do tych dwóch osób regulowała, i onym zadosięć uczyniła. — Działo się w Warszawie w Pałacu Rządowym na sejasy dnia 29 Lipca 1807. *Ofsoliński, Prezes.*

W Imieniu Kommissji Rządzącej, Izba Administracyi publicznej Departamentu Warszawskiego. Stosownie do resolucyi JW. Dyktatora Interesów wewnętrznych pod dnem 27 Lipca r. b. wydanej, wzywa wszystkich Właścicieli statków do moitu żywnego pod Warszawą użytych, aby kuńcem obrachowania i h. pretenzjom i oszacowania tychże statków, jako też i rekwiizytów do nich należących, stawili się z dostatecznymi dokumentami za dzień pierwszy Września r. b. udowodniającymi ich pretenzje i szkody poniesione, przed Konsyliarzem Nakławkim, na ten koniec wyznaczonym i czynność tę odbywającym w Pałacu Rządowym w sali Luterzyney. — Działo się w Warszawie na sejasy w Pałacu Rządowym dnia 11go Sierpnia 1807.

*Kochanowski, Prezes.
Leszczyński, Sekr. Gen.*

List Gończy.

W imieniu Kommissji Rządzącej Sąd Appellacyjny Departamentu Warszawskiego. — Z wyślanych na robotę publiczną, do koszar gwardyi Koronowej 4 litu arestantów. w dniu wczorajszym zbiegło dwóch więźniów, Antoni Zdziericki i Jan Szymański. Pierwszy: Antoni Skrzacki, właściwie Antoni Ignacy Zdziericki lat 30 mający, z Rydzyny w Poznaniu rodem, wzrostu małego, pici brunatney, włosow. brwi i oczu czarnych, nosa płaskiego, ust grubych i nabrzmiałych, mówiącego po Polku i po Niemiecku; przez Senat kryminalny przeszłej Regencyi Poznańskiej, za popełnione liczne kradzieże osądzony na dwulecie w domu kary i poprawy więzienie, oraz zatrzymanie onego w tymże domu poprawy, aż do okazania uczciwego sposobu wyżywienia: — Drugi: Jan Szymański, inaczej Jasiak Szymański około 23 lat mający, rodem z Budow K-piańskich Górki zwanych, małego wzrostu, twarzy gładkiej, cery białej, choroby, nosa małego i szerokiego, oczu niebieskich zapadłych, brwi i włosów czarnych, ust małych, mówiący tylko po Polku. — Tenże wyrokiem Senatu kryminalnego bywaszej Regencyi Warszawskiej za ucieczkę z twierdzy Kozel (gdzie za rozboju gościncach i liczne kradzieże na ośmioletnie więzienie osądzony był) o popełnione kradzieże na karę cielesną plag 50, ośm lat więzienia w domu kary i poprawy, i używanie do robot publicznych kazaany został. — Ci dwaj więźniowie w czasie swej ucieczki ubrani byli w suknie zwyyczajne Cułhausowe. — Rekwiiruią i wzywają się zatem wszystkie Zwiernychności wojskowe i Cywilne, oraz każdy z osobna, aby w przypadku wyśledzenia pomienionych dwóch abrodniarzy, poymać i pod dobrą strażą do tutejszego domu kary i poprawy (za awronieniem wszelkich kosztów dostawić zaletili. — Działo się w Warszawie w Pałacu Rządowym na Sejsy Sądu Appellacyjnego dnia 12 Sierpnia 1807 roku. *Ofsoliński Prezes.*

DONIESIENIA.

Antoni Turchetti posiadający licencyą robienia i naprawiania różnych Instrumentów Matematycznych, jako

też i Fizycznych, uwiadomia doniesieniem, iż u niego dostać można różnych luki do okularów w różnych gatunkach Barometrow, Thermometrow Machin Elektrycznych, Optyk Kamer Odkry, Mikroskopów, Probek do Wódki, Spirytusu i Piwa; znajdując się w tegoż sławne Piłulki na Myszy i Szczury, i różne Perfumy i Pomady Francuskie. Robi także knotki do Lamp nočných w różnych gatunkach. Mieszka pod Nrem 178 nie dochoząc Nowomiejskiej Bramy.

Podaje się do wiadomości, iż na dniu 5tym miesiąca Września, trzeciejszego roku, odprawić się będzie w Puławach w Galicji Zachodniej, Cyrkuło Lubelskim położenie swe mający publicznej Licytacyi, na młodzież Bydła Tyrolskiego i Szwajcarskiego; na którą amatorowie mają y intenyją tak piękne bydło nabydź, zapraszają się. — w Puławach dnia 7go Sierpnia 1807.

W Księgarni J. L. Kotha na ulicy Święto-Jęńkiej pod Nrem 19 wyszedł z druku 2gi Tomik Kalendarzka Weimarsko-Histerycznego, na wodnym papierze kosztuje zł: 4 na kłeiowym zł: 5, z kopierszami Najistotniejszego Cesarza, złot: 6. — 2) Działo Homilijne Kanońskie Nieszniele przez Księżną Mętnickiego w 4 Tomach, zł: 20. — W tejże Księgarni zysyduje się T. baka Paryzka Funt po zł: 8, która była przedawana u s. p. Spu-balnickiego Funt po zł: 34.

W tutejszym mieście na ulicy Krakowskiej Przedmiescie, na przeciwko Poczty w kamienicy Dambowskiego pod Nrem 378, na pierwszym piętrze w podwórzu mieszkający Jgnacy Weinurm kunsztu Perukarskiego, który wynalazł małe nakształt cięta, bardzo skuteczną do farbowania włosów, ażeby z siwych, czerwonych, blond i innych, takiegokolwiek bądź koloru, zmienić się podług upodobania czyjego w młój lub więcej czarne; nawet tą masą nadać się może faworytom kolor młój lub więcej czarny. Za trwałość raz nadanej farby włosom, zaręcza, poki nie odrosną świeże, które farbować się mają. Także, iż przez takowe farbowanie włosow żadnego niebezpieczeństwa zdrowia, lub iskiejkolwiek niemocy nie będzie zapewnia, jako sztuka od tutejszego Królewskiego Prześwietnego Collegium Medicum et Sanitatis, zaświadczeniem temuż pod dnem 3im Lutego roku bieżącego wydanym zaaprobowana. Jak z farbowaniem włosów postąpić należy, każdego masę tę kupującego ufinie, lub na piśmie zainformować, obowiązka na siebie bierze.

Cena targowa zboża w Warszawie i Pradze.

Od d. 7 Sierpnia do d. 14 t. m.	Złote Pol.	Gr.
Plzenicy korzec	37	—
Zyta	27	— 28
Jęczmienia	26	— 27
Owla	19	— 20
Grochu polnego	32	—